

## Fotografia na rynku aukcyjnym w Polsce

Anna Bednarek

### Redakcję i recenzje zapewniło / Editing and peer review managed by:

Katarzyna Jagodzińska, Międzynarodowe Centrum Kultury, Kraków / International Cultural Centre, Krakow

### Recenzenci / Reviewers:

Michał Haake, Adam Mazur

### Wersja angielska dostępna pod / English version available at:

(RIHA Journal 0054)

### Streszczenie

W artykule podjęta została analiza stanu aukcyjnego rynku fotografii w Polsce w oparciu o wyniki sprzedaży z okresu od pierwszej aukcji fotografii (1996) do końca 2011 roku. Dane te pozwalają czytelnikowi na zapoznanie się z rozmiarami tego rynku (obróć, liczba sprzedanych obiektów), charakterystyką nabywanych obiektów (rekordy cenowe, średnie ceny, popularni twórcy i okresy) oraz z trudnościami, które można napotkać podczas badania tego zjawiska. W podsumowaniu znalazły się przewidywania dotyczące dalszego rozwoju rynku.

### Spis treści

Wstęp

Oferta aukcyjna

Dostępność wyników aukcji

Obrót i liczba sprzedanych obiektów

Rekordy cenowe

Średnie ceny fotografii

Czas powstania wylicytowanych fotografii

Wybrani twórcy

Podsumowanie

### Wstęp

- [1] Funkcjonowanie fotografii w wielu sytuacjach i kontekstach powoduje, że rynek fotografii obejmuje rozmaite zjawiska. Zapotrzebowanie na fotografię jest szerokie, poczynając od prasy i publikacji książkowych, poprzez reklamę, życie codzienne, a na nauce i sztuce skończywszy. W rezultacie na rynku fotografii spotkać można bardzo różne obiekty – zarówno amatorskie zdjęcia rodzinne, jak i prace wielkich mistrzów. Także sposoby sprzedaży i dystrybucji fotografii są zróżnicowane<sup>1</sup>. Jednym z nich są aukcje, na których oferowane są fizycznie istniejące obiekty, traktowane zazwyczaj jako dzieła sztuki i nabywane głównie przez kolekcjonerów i instytucje, takie jak muzea.
- [2] Zjawisko to jest dość młode, gdyż przez ponad sto lat od powstania fotografii odbitka sama w sobie nie reprezentowała większej wartości rynkowej. Była swego rodzaju *półproduktem*, służącym do wykonywania reprodukcji np. w gazetach. Rynek odbitek, niezależny od rynku fotografii studyjnej i prasowej, rozwija się na świecie na szerszą

<sup>1</sup> Dominique Sagot-Duvaurox, "Quels modèles économiques pour les marchés de la photographie à l'heure du numérique?," w: *Culture Visuelle* 7 czerwca 2010, <http://culturevisuelle.org/regnum/2010/06/07/quels-modeles-economiques/> (wejście 5 wrzesień 2012).

skalę od końca lat 60. XX w.<sup>2</sup> Oczywiście handlowano nimi także wcześniej<sup>3</sup>, ale dopiero przekonanie, że mogą one być traktowane jako pełnoprawne dzieła sztuki, spowodowało, iż zaczęły pojawiać się na coraz szerszą skalę w miejscach dotychczas zarezerwowanych dla handlu sztuką (galerie, aukcje, targi sztuki), osiągając tym samym coraz wyższe ceny. Istotne dla powstania tego rynku było wprowadzenie w latach 70. i 80. XX wieku w Stanach Zjednoczonych i Europie Zachodniej zwyczaju określania nakładu (edycji) fotografii<sup>4</sup>, dzięki któremu kupujący wie, ile takich samych odbitek zostało wykonanych<sup>5</sup>.

- [3] Pomijając okazjonalne aukcje dziewiętnastowieczne<sup>6</sup>, pierwsza aukcja poświęcona wyłącznie fotografii odbyła się w 1952 roku w Gallerie Swann w Nowym Jorku<sup>7</sup>. W latach 60. i 70. aukcje zaczęły organizować domy aukcyjne Sotheby's, Christie's, Philips (obecnie Philips de Pury & Company) i Drouot<sup>8</sup>, które – wraz z wieloma innymi domami aukcyjnymi na świecie – kontynuują tę działalność do dziś.
- [4] Mimo znacznego rozwoju rynku, jaki dokonał się w ciągu ostatniego półwiecza, fotografia nadal stanowi niewielką część światowego rynku sztuki, a ceny zdjęć są niższe niż ceny obrazów. Polski rynek fotografii (i sztuki w ogóle) jest nieporównywalny ani pod względem rozmiarów, ani znaczenia, z rynkami zachodnimi, co wynika przede wszystkim z historii Polski – dopiero po roku 1989 rynek sztuki mógł się swobodnie rozwijać, więc w oczywisty sposób wykazuje wieloletnie opóźnienia wobec rynków zachodnich. Ponadto zamożność obywateli jest znacznie mniejsza, a znaczenie twórców – głównie lokalne. Czynnikiem oddziałującym na rynek fotografii w Polsce, które wymagałyby zresztą osobnego omówienia, jest więcej. Są to m.in.: niezadowalający stan badań nad historią polskiej fotografii i jej ogólna niska znajomość<sup>9</sup>, zła sytuacja na rynku czasopism

<sup>2</sup> Nathalie Moureau, Dominique Sagot-Duvauroux, "La construction sociale d'une marché: le cas du marché des tirages photographiques," w: *L'économie des conventions, méthodes et résultats*, red. François Eymard-Duvernay, T. 2, Paris 2006, 45-60, tutaj 46.

<sup>3</sup> Laura Boyer, "Collectors," w: *Encyclopedia of nineteenth-century photography*, red. John Hannavy, New York 2008, 309-312.

<sup>4</sup> Magdalena Ignaczak, "Jak kolekcjonować fotografię," w: *Art & Business* 9 (2001), 54-59, tutaj 54. Ponadto w obrotach fotografii stosuje się określenia wskazujące na czas powstania odbitki i jej autora, takie jak *Vintage Print*. Zob. np. Z. Zegan, "Kategorie fotografii w kwalifikowanym kolekcjonerstwie prywatnym i muzealnym," w: *Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Edukacja Plastyczna*, 3 (2005), 35-37.

<sup>5</sup> Jedną z podstawowych cech większości technik fotograficznych jest bowiem możliwość multiplikacji. Wyjątek stanowią sytuacje, gdy negatyw (w przypadku technik pozytywowo-negatywowych) został zniszczony, bądź gdy fotografia została wykonana w technice pozytywowej (np. dagerotypii). Odbitki (pozytyw) nie są więc jedynym *rodzajem* fotografii funkcjonującej na rynku, jednak stanowią zdecydowaną większość.

<sup>6</sup> Boyer, *Collectors*, 309-310.

<sup>7</sup> Nathalie Moureau, Dominique Sagot-Duvauroux, "La construction du marché des tirages photographiques," w: *Études photographiques* 22 (2008), <http://etudesphotographiques.revues.org/index1005.html> (wejście 13 maja 2012).

<sup>8</sup> Lindsey S. Stewart, "Auction houses and dealers," w: *Encyclopedia of nineteenth-century photography*, red. John Hannavy, New York 2008, 95-97, tutaj 96; Nicole Penciolelli, *Approche du marché de la photographie de collection*, Paris 1989, 15.

<sup>9</sup> Zob. Tomasz Ferenc, *Fotografia: dyletanci, amatorzy i artyści*, Łódź 2004.

fotograficznych, niewielka liczba kompetentnych ekspertów i biegłych w zakresie fotografii oraz zbyt lokalny zasięg działalności Muzeum Historii Fotografii w Krakowie<sup>10</sup>.

- [5] Trudno stwierdzić, kiedy fotografia w ogóle weszła na polskie aukcje; pojedyncze egzemplarze pojawiały się raczej przypadkowo i w pojedynczych egzemplarzach na aukcjach bibliofilskich, grafiki czy malarstwa<sup>11</sup> co najmniej od lat 80. XX wieku<sup>12</sup>. Dwie pierwsze w Polsce aukcje, na których sprzedawano wyłącznie zdjęcia, zorganizował Związek Polskich Artystów Fotografików w 1996 i 1997 roku, jednak z powodu mało zadowalających wyników sprzedaży zaniechał organizacji kolejnych<sup>13</sup>. Dopiero w 2003 roku dom aukcyjny Polswiss Art wyszedł z podobną inicjatywą, podjętą w tym samym roku przez Rempex. Mimo szumu medialnego, jaki powstał wokół aukcji w Polswiss Arcie<sup>14</sup>, przedsięwzięcie to okazało się w zasadzie jednorazowe (co prawda rok później odbyła się tam kolejna aukcja fotografii, tym razem charytatywna, jednak nie towarzyszyło jej już takie zainteresowanie<sup>15</sup>). Próbę czasu przetrwały natomiast aukcje Rempexu, organizowane we współpracy z portalem Artinfo.pl pod nazwą *Fotografia Kolekcyjerska* raz lub dwa razy w roku<sup>16</sup>.
- [6] Od 2005 roku aukcje fotografii przeprowadza także łódzki dom aukcyjny Rynek Sztuki. W 2007 roku do aukcji powrócił ZPAF, organizując do 2010 roku cztery takie wydarzenia. Po jednej aukcji przeprowadziły: Desa Unicum (2009) i Fundacja ARTon (2010). Ponadto zdjęcia pojedynczo pojawiają się na rozmaitych aukcjach (np. młodej sztuki) we wszystkich głównych domach aukcyjnych. Sprzedawane są również na aukcjach antykwarycznych, charytatywnych, internetowych i galeryjnych.

[<top>](#)

## Oferta aukcyjna

- [7] Na ofertę większości dotychczas przeprowadzonych aukcji fotografii w Polsce składały się bardzo różne obiekty, od anonimowych dagerotypów z połowy XIX wieku i wykonanych w

---

<sup>10</sup> Muzeum Historii Fotografii im. Walerego Rzewuskiego w Krakowie istnieje od 1986 roku. Gromadzi zarówno fotografie, jak i sprzęt fotograficzny, prezentowane na wystawach stałej i czasowych. Jest de facto jedyną tego typu placówką w Polsce, gdyż powołane w 2010 roku Muzeum Fotografii w Warszawie (oddział Muzeum Narodowego) istnieje tylko formalnie. Niewątpliwy potencjał krakowskiego muzeum pozostaje jednak niewykorzystany.

<sup>11</sup> Janusz Miliszkiwicz, Marika Kuźmicz, "Fotografie z zyskiem," w: *Rzeczpospolita* 148 (2008), D7; Katarzyna Urbańska, "Towar: fotografia," w: *Zabytki. Heritage* 8 (2008), 72-75, tutaj 72.

<sup>12</sup> Np. na aukcji mającej charakter performance'u w Małej Galerii ZPAF w 1985 roku, z której zdjęcie zamieszczone jest w: *Czas zapamiętany. Mała Galeria 1977-2006*, Warszawa [2007?], 26. Za informację tę, uzyskaną w kwietniu 2011, dziękuję Markowi Gryglowi.

<sup>13</sup> Maciej Łukasiewicz, "Zamiast Kossaka," w: *Rzeczpospolita* 70 (2001), E2.

<sup>14</sup> Adam Mazur, Marek Grygiel, "Sztuka, czyli towar," w: Adam Mazur, *Kocham fotografię*, Warszawa 2009, 36-41, tutaj 36.

<sup>15</sup> AKT, "Krótka," w: *Gazeta Wyborcza. Stołeczna* 212 (2004), 6.

<sup>16</sup> Do 2005 roku pod nazwą *Aukcja Fotografii*, od 2007 do 2008 – *Polska Fotografia Kolekcyjerska*, od 2009 – *Fotografia Kolekcyjerska*.

popularnych studiach *cartes de visite*, poprzez prace *klasyków* i twórców awangardowych, aż po zdjęcia młodych twórców. Wyjątkiem są aukcje przeprowadzane przez Rynek Sztuki, których oferta jest najbardziej jednolita; są to fotografie o *dekoracyjnym* charakterze (pejzaże, akty), wykonane przez młodych lub mniej znanych autorów.

[8] Krótki czas istnienia rynku fotografii powoduje, że obrót wtórny nie zdążył się jeszcze w pełni wykształcić. Jak podała Agnieszka Gniotek, współorganizująca trzy pierwsze aukcje z cyklu *Polska Fotografia Kolekcyjerska* (Rempex i Artinfo.pl), większość obiektów na pierwszych aukcjach pochodziła od samych artystów bądź ich rodzin. Z czasem zaczął powstawać rynek wtórny i choć na ostatnich aukcjach z tego cyklu nadal większość pozyskiwano od twórców i ich spadkobierców, to już ok. 30-40% pochodziło z obiegu wtórnego. Na taką sytuację wpływ ma również fakt, że aktywność sprzedawców instytucjonalnych jest niewielka, gdyż muzea bardzo rzadko korzystają z możliwości sprzedaży obiektów ze swoich zbiorów<sup>17</sup>, a instytucje finansowe (np. banki) dopiero zaczynają tworzyć swoje kolekcje sztuki. Ponadto liczba kolekcjonerów – choć rośnie – ciągle jest niewielka, stąd grono osób mogących odsprzedawać obiekty ze swoich zbiorów jest bardzo wąskie. Początkowo istniejąca na rynku sytuacja *próżni* powodowała, że wyceny niektórych fotografii – wobec braku punktów odniesienia – okazywały się zawyżone, a to z kolei miało swoje odzwierciedlenie w dość dużej sprzedaży poaukcyjnej. Choć obecnie wyceny są już zazwyczaj trafione, to na podnoszenie cen wywoławczych nadal naciskają właściciele obiektów<sup>18</sup>.

[9] Poza aukcjami poświęconymi wyłącznie fotografii należy zwrócić uwagę na aukcje organizowane przez antykwariaty, gdyż dużą część ich oferty stanowią właśnie zdjęcia. Niewątpliwie wiele z tych obiektów ma charakter wyłącznie dokumentalny, a nie artystyczny, ale nie jest to regułą<sup>19</sup>. Włączanie ich do niniejszej analizy może wydawać się niesłuszne, ale arbitralne rozsądzenie, które z nich są sztuką, a które nie, nie jest moim zadaniem ani celem, zakładając zresztą, że w ogóle byłoby to możliwe<sup>20</sup> (jak słusznie piszą Sylvie Pflieger i Dominique Sagot-Duvaurox, nikt nie podważa faktu, że niektóre fotografie są dziełami sztuki, a większość z nich nimi nie jest – cały problem polega na tym, jak odróżnić jedno od drugich<sup>21</sup>). Poprzestanę więc na stwierdzeniu, że tak jak na aukcjach malarstwa, grafiki czy rzeźby mamy do czynienia z arcydziełami oraz słabymi, wtórnymi wytworami pozbawionymi większej wartości, tak i w przypadku fotografii można

<sup>17</sup> Zob. Ustawa z dnia 21 listopada 1996 r. o muzeach, Dz.U. 1997 nr 5 poz. 24 (art. 23).

<sup>18</sup> Za informacje te, uzyskane w czerwcu 2012, dziękuję Agnieszce Gniotek.

<sup>19</sup> Np. krakowski antykwariat Rara Avis sprzedał wiele fotografii Jana Bułhaka, Edwarda Hartwiga czy Henryka Hermanowicza.

<sup>20</sup> Por. *Artysta czy rzemieślnik? Galicyjskie zakłady fotograficzne przełomu wieków XIX i XX*, Kraków 2001; Elżbieta Matyaszewska, "Artysta czy rzemieślnik? Czyli o Walerym Rzewuskim," w: *Zabytki. Heritage* 9 (2008), 28-31.

<sup>21</sup> Sylvie Pflieger, Dominique Sagot-Duvaurox, *Le marché des tirages photographiques*, Paris 1994, 35.

spotkać prawdziwe dzieła sztuki i zdjęcia masowo produkowane według jednego schematu<sup>22</sup>. W swoich analizach, przedstawionych w dalszej części artykułu, będę zatem brała pod uwagę wyniki wszystkich aukcji fotografii w Polsce, podtrzymując równocześnie wszystkie poczynione tu zastrzeżenia.

[<top>](#)

### Dostępność wyników aukcji

- [10] Wyniki aukcji fotografii pozwalają na dokonanie obliczeń i analiz dotyczących rynku, jednak w przypadku Polski ich dostępność jest niepełna. Po pierwsze notowania aukcyjne na bieżąco publikuje jedynie czasopismo *Art & Business*<sup>23</sup>, ale zazwyczaj nie obejmują one aukcji spoza domów aukcyjnych (a więc np. charytatywnych). Najpełniejsze dane udostępnia portal internetowy Artinfo.pl, ale nie jest on narzędziem idealnym<sup>24</sup>. Z kolei domy aukcyjne najczęściej zamieszczają na swoich stronach wyniki minionych aukcji, jednak nie zawsze tych sprzed kilku (i więcej) lat. Problemem jest także uzyskanie wyników większości aukcji w ZPAF-ie<sup>25</sup>. Bez wątpienia korzystne byłoby więc zbiorcze opublikowanie wszystkich dotychczasowych wyników aukcji fotografii<sup>26</sup>, zwłaszcza wobec stosunkowo niewielkiej ich liczby.
- [11] Drugi problem wiąże się ze sprzedażą warunkową, tj. taką, gdy w toku licytacji cena obiektu jest stopniowo obniżana poniżej ceny wywoławczej, a jego nabywcą zostaje warunkowo pierwszy oferent. Sprzedaż może zostać sfinalizowana dopiero wówczas, gdy na taką niższą cenę zgodzi się właściciel obiektu. Nie zawsze tak się jednak staje<sup>27</sup>. Co więcej, podobnie bywa w przypadku dzieł sprzedanych na aukcjach w systemie tradycyjnym, które nie zawsze są wykupywane po aukcji<sup>28</sup>, przez co notowania są częściowo nieprawdziwe (zawyżone). Uzyskanie realnego obrazu rynku byłoby więc możliwe dopiero wówczas, gdyby publikowano tylko transakcje zrealizowane<sup>29</sup> (oraz sprzedaże poaukcyjne).

<sup>22</sup> Z tą różnicą, że w przypadku fotografii nawet najbanalniejsze i sztampowe ujęcie może być cenne jako zapis swojej epoki i ze względu na udokumentowaną na nim przeszłość.

<sup>23</sup> Dodatkowo *Art & Business* na początku każdego roku publikuje zbiorcze zestawienia z minionego roku – *Rocznik aukcyjny*. Notowania aukcyjne zamieszczane były również w czasopiśmie *Sztuka.pl* (dawniej *Gazeta Antykwaryczna*), którego ostatni numer ukazał się we wrześniu 2010.

<sup>24</sup> Utrudnione jest wyszukiwanie wyników starszych aukcji.

<sup>25</sup> Ogólnodostępne są jedynie wyniki aukcji z 1996 i 2010 roku. Galeria Obok, która obecnie zajmuje się organizacją tych aukcji, w ogóle nie gromadzi takich danych (za informację tę, uzyskaną w listopadzie 2010, dziękuję Annie Wolskiej, kurator galerii).

<sup>26</sup> Tak jak to ma częściowo miejsce w przypadku malarstwa (*Malarstwo na aukcjach w Polsce: ceny 1990-1997*, oprac. Sławomir Bołdok, Warszawa 1991; *Malarstwo na aukcjach w Polsce: ceny 1998-2000*, oprac. Sławomir Bołdok, Warszawa 2001; *Malarstwo na aukcjach w Polsce: ceny 2001-2004*, oprac. Sławomir Bołdok, Kraków 2005) oraz książek i kartografii (*Katalog notowań aukcyjnych książek i kartografii: sezon pierwszy: wrzesień 2001 – czerwiec 2002*, oprac. Paweł Podniewski, Warszawa-Siedlce 2003).

<sup>27</sup> Tomasz Lewicki, "Rekordowy rok," w: *Sztuka.pl* 2 (2008), 54-55, tutaj 54.

<sup>28</sup> *Malarstwo na aukcjach w Polsce: ceny 2001-2004*, 8.

- [12] W takiej sytuacji wszelkie podejmowane dalej analizy z założenia oparte są na niepewnych i zapewne niepełnych danych. W poniższych zestawieniach pod uwagę brałam notowania opublikowane w czasopismach *Art & Business* i *Sztuka.pl* oraz w serwisie *Artinfo.pl*. Wobec braku innych źródeł danych jest to jedyne możliwe – choć niedoskonałe – rozwiązanie. W ten sposób zebrałam 3185 wyników aukcji w Polsce z lat 1996-2011, które analizuję w dalszej części artykułu. Brak jest danych, z którymi można by porównać te analizy, gdyż do tej pory w szerszy sposób rynek fotografii w Polsce omówiony został, o ile mi wiadomo, jedynie w trzech niewydanych drukiem pracach<sup>30</sup>, a pojedyncze informacje na temat np. rocznego obrotu na aukcjach fotografii pojawiają się rzadko, zazwyczaj bez szerszego komentarza czy wyjaśnień<sup>31</sup>.

[<top>](#)

### **Obrót i liczba sprzedanych obiektów**

- [13] Jak pokazują poniższe wykresy<sup>32</sup>, do 2003 roku fotografia była obecna na aukcjach w niewielkim stopniu; pomijając dwie aukcje ZPAF-u z lat 1996 i 1997, sprzedawała się najwyżej w kilku egzemplarzach rocznie. Przełomowy był rok 2003, w którym odbyły się dwie wspomniane już aukcje w Polswiss Arcie i Rempexie, jednak okazało się, że próba stworzenia popytu przez nagłaśniane i reklamowane wydarzenia nie była do końca udana, gdyż w dwóch kolejnych latach zanotowano znaczne zmniejszenie obrotów i liczby sprzedanych zdjęć. Mimo tego spadek sytuacja i tak uległa poprawie, gdyż ani obrót, ani liczba sprzedanych prac nie wróciły do poziomu sprzed roku 2003. Dwa ostatnie lata to okres spadku, zwłaszcza obrotów w domach aukcyjnych, co zapewne związane jest z ogólnoswiatowym kryzysem ekonomicznym.
- [14] Na podstawie przedstawionych danych stwierdzić można, że rynek fotografii w Polsce ma niewielkie rozmiary i stanowi niewielką część całego rynku sztuki, którego obroty wyniosły w 2011 roku ok. 48,4 mln zł<sup>33</sup>. Według Macieja Gajewskiego w 2011 roku fotografia stanowiła 1% całego obrotu na polskim rynku sztuki i 2% liczby transakcji, jednak autor ten brał pod uwagę wyłącznie aukcje w domach aukcyjnych (według jego

<sup>29</sup> Sławomir Bołdok, "Aukcyjna sprzedaż warunkowa – problemy i perspektywy," w: *Art & Business* 3 (2009), 16-17.

<sup>30</sup> Anna Bednarek, *Rynek fotografii w Polsce*, praca magisterska, Uniwersytet Jagielloński, 2011; Anna Diduch, *Rynek fotografii artystycznej w Polsce 1997-2010*, praca magisterska, Uniwersytet Warszawski, 2011; Katarzyna Sagatowska, *Trh umělecké fotografie v Polsku*, praca licencjacka, Slezská univerzita v Opavie, 2010 (dostępna na: [http://www.itf.cz/dokumenty/fpf\\_bp\\_2010\\_trh-umelecke-fotografie-v-polsku\\_sagatowska\\_katarzyna.pdf](http://www.itf.cz/dokumenty/fpf_bp_2010_trh-umelecke-fotografie-v-polsku_sagatowska_katarzyna.pdf)).

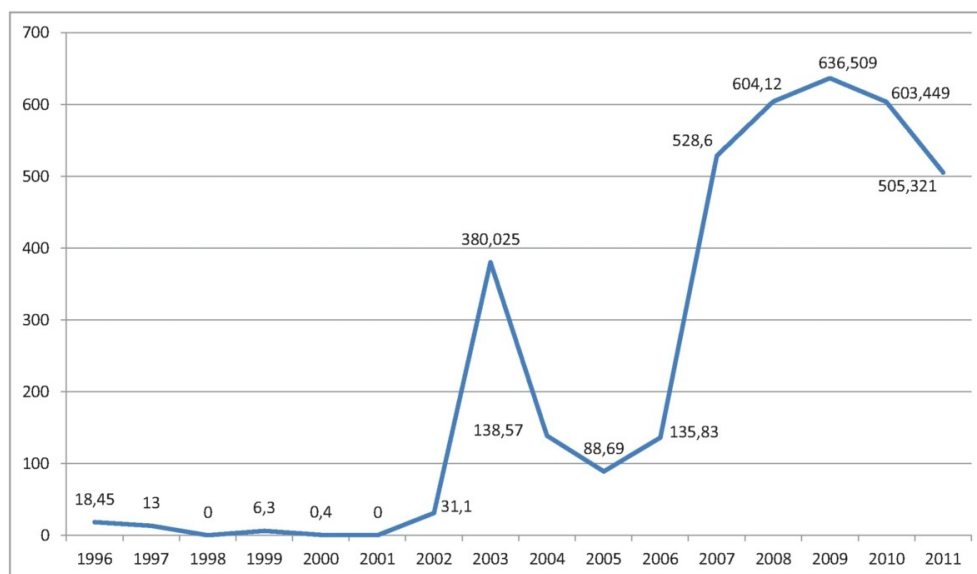
<sup>31</sup> Np. Maciej Gajewski, "Rok 2011 na polskich aukcjach – podsumowanie," w: *Art & Business* 2-3 (2012), 176-179; Janusz Miliszkiwicz, "Rodzina utrwalona w obiektywie," w: *Rzeczpospolita* 301 (2009), D7; Wojciech Niewiarowski, "Koniec konkursów piękności?," w: *Art & Business* 3 (2007), 16.

<sup>32</sup> Obecna na wykresach kategoria *pozostałych aukcji* obejmuje wszystkie aukcje nie ujęte w trzech pierwszych grupach, w tym również aukcje internetowe organizowane przez domy aukcyjne – zwłaszcza Rempex. Do kategorii tej zaliczałam także charytatywne aukcje on-line.

<sup>33</sup> Gajewski, Rok 2011 na polskich aukcjach, 176.



obliczeń obrót wyniósł 266,04 tys. zł, a liczba transakcji – 104)<sup>34</sup>. Nawet poszerzając jego dane o aukcje spoza domów aukcyjnych procentowy udział fotografii w całym rynku sztuki nie wzrośnie znacząco. Nie jest to jednak, wbrew pozorom, sytuacja odbiegająca od globalnej – w 2011 roku fotografia stanowiła zaledwie 1,6% całego obrotu aukcyjnego na świecie<sup>35</sup>. Także porównanie rekordów cenowych świadczy o niższej od innych dziedzin sztuki pozycji fotografii na rynku: podczas gdy najdrożej sprzedany na aukcjach obraz (*Krzyk* Edvarda Muncha) osiągnął cenę 119,9 mln dolarów<sup>36</sup>, to najdroższe zdjęcie (*Rhine II* Andreeasa Gursky'ego) kosztowało prawie 28 razy mniej (4,3 mln dolarów)<sup>37</sup>.



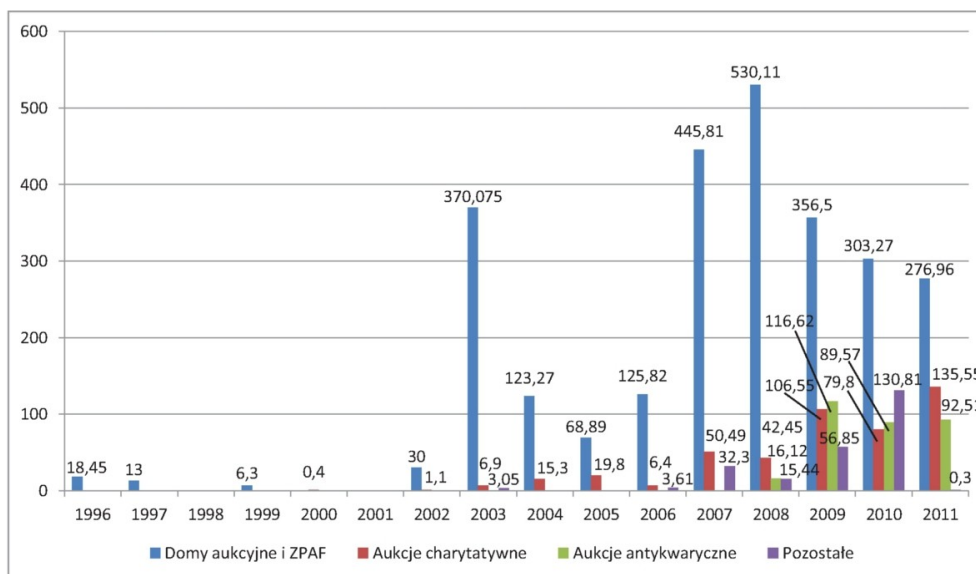
1 Obrót fotografią na aukcjach w Polsce w latach 1996-2011 (w tys. zł). Źródło danych: obliczenia własne na podstawie notowań aukcyjnych zamieszczonych w czasopismach *Art & Business* i *Sztuka.pl* (*Gazeta Antykwareczna*) oraz na portalu *Artinfo.pl*

<sup>34</sup> Gajewski, Rok 2011 na polskich aukcjach, 177-178.

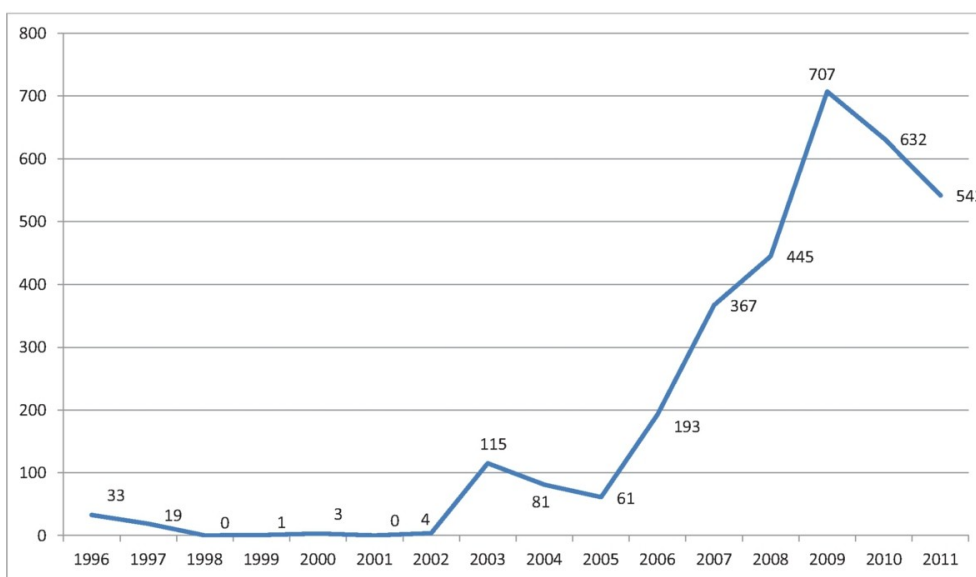
<sup>35</sup> *Art Market Trends 2011*, 12, [http://imgpublic.artprice.com/pdf/trends2011\\_en.pdf](http://imgpublic.artprice.com/pdf/trends2011_en.pdf) (wejście 5 wrzesień 2012).

<sup>36</sup> Mark Hughes, "Edvard Munch's The Scream sells for record \$119.9 million," w: *The Telegraph* 3 maja 2012, <http://www.telegraph.co.uk/culture/art/art-news/9242478/Edvard-Munchs-The-Scream-sells-for-record-119.9-million.html> (wejście 5 wrzesień 2012).

<sup>37</sup> Florence Waters, "Why is Andreas Gursky's Rhine II the most expensive photograph?," w: *The Telegraph* 11 listopada 2011, <http://www.telegraph.co.uk/culture/art/8884829/Why-is-Andreas-Gurskys-Rhine-II-the-most-expensive-photograph.html> (wejście 5 wrzesień 2012).

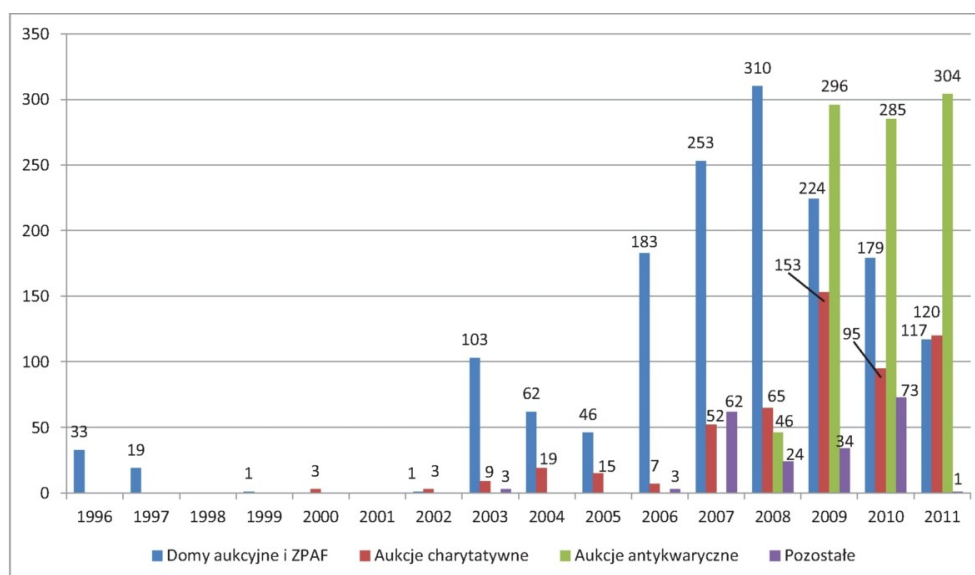


2 Obrót fotografią na aukcjach w Polsce w latach 1996-2011 z podziałem na miejsca zawierania transakcji (w tys. zł). Źródło danych: obliczenia własne na podstawie notowań aukcyjnych zamieszczonych w czasopiśmie *Art & Business* i *Sztuka.pl* (*Gazeta Antykwareczna*) oraz na portalu *Artinfo.pl*



3 Liczba wylicytowanych fotografii na aukcjach w Polsce w latach 1996-2011. Źródło danych: obliczenia własne na podstawie notowań aukcyjnych zamieszczonych w czasopiśmie *Art & Business* i *Sztuka.pl* (*Gazeta Antykwareczna*) oraz na portalu *Artinfo.pl*





4 Liczba wylicytowanych fotografii na aukcjach w Polsce w latach 1996-2011 z podziałem na miejsca zawierania transakcji. Źródło danych: obliczenia własne na podstawie notowań aukcyjnych zamieszczonych w czasopismach *Art & Business* i *Sztuka.pl* (*Gazeta Antykwareczna*) oraz na portalu *Artinfo.pl*

- [15] Jak pokazują wykresy, udział fotografii w rynku aukcji przeprowadzanych poza domami aukcyjnymi w ostatnich trzech latach był spory, zwłaszcza w zakresie liczby wylicytowanych obiektów. Spośród wszystkich fotografii sprzedanych w okresie 1996-2011 na aukcjach w Polsce 72,31% wylicytowano w domach aukcyjnych i ZPAF-ie, 12,59% na aukcjach charytatywnych, 8,53% na aukcjach antykwarecznych i 6,57% na pozostałych aukcjach. Pod względem liczby wylicytowanych obiektów wartości te wynoszą: 47,8% dla aukcji w domach aukcyjnych i ZPAF-ie, 16,9% dla charytatywnych, 29,06% dla antykwarecznych i 6,24% dla pozostałych. Polski rynek jest, jak widać, na tyle niewielki, że ignorowanie fotografii sprzedanych na aukcjach poza domami aukcyjnymi powoduje pominięcie niemal połowy wylicytowanych obiektów.

[<top>](#)

### Rekordy cenowe

- [16] W porównaniu do wspomnianego wyżej rekordu cenowego – fotografii Gursky'ego – cena najdrożej sprzedanej fotografii na aukcjach w Polsce była wielokrotnie niższa. Jakkolwiek do wszelkich rekordów cenowych należy podchodzić z rozwagą, to jednak pozwalają one stwierdzić, których autorów nabywcy cenią najwyżej, tzn. są gotowi płacić za ich prace najwyższe kwoty. Zestawienia tego typu dla malarstwa są publikowane dość często, natomiast nigdzie nie spotkałam się z zestawieniem obejmującym najdrożej wylicytowane fotografie w Polsce.

Nr	Autor	Tytuł (uwagi)	Czas powstania	Data aukcji	Organizator aukcji	Cena wywoławcza (w zł)	Cena uzyskana (w zł) <sup>1</sup>
1	Witkiewicz Stanisław Ignacy	<i>Kolaps przy lampie. Autoportret</i>	1913	2003-09-24	Polswiss Art	0	135 000
2	Hiller Karol	<i>Kompozycja heliograficzna (V)</i>	przed 1934	2011-12-06	Rempex	50 000	50 000
3	Avedon Richard	<i>Suzy Parker and Gardner McKay</i>	1956	2003-09-24	Polswiss Art	0	25 000
4	Cartier-Bresson Henri	<i>Grande Arche de la Défence, Paris<sup>II</sup></i>	1989	2003-09-24	Polswiss Art	0	23 000
5	Kossakowski Eustachy	<i>Panoramiczny Happening Morski, zrealizowany przez Tadeusza Kantora</i>	1967	2009-11-25	Rempex	29 000	23 000w
6	Hiller Karol	<i>Kompozycja abstrakcyjna<sup>III</sup></i>		2002-12-18	Rempex	6300	21 000
7	Witkiewicz Stanisław Ignacy	<i>Autoportret</i>		2007-10-24	Rempex	4000	21 000
8	Dłubak Zbigniew	<i>Kolekcja – System</i>	1978	2007-11-28	Rempex	19 000	20 000
9	Dłubak Zbigniew	Para fotografii z cyklu <i>Asymetria</i>	1986	2008-05-29	Desa Unicum	15 000	20 000
10	Hiller Karol	<i>Kompozycja heliograficzna (XXIX)</i>	ok. 1936-1937	2004-04-04	Agra Art	5200	20 000
11	Beksiński Zdzisław	<i>Kompozycja</i>	1959	2011-12-06	Rempex	19 000	19 000
12	Kwiek Przemysław	<i>Kompozycja białoruska (18 fotografii)</i>	1999/2001	2008-11-26	Rempex	24 000	18 000w
13	Gromadzki Bronisław	Album na negatywy Kodak (188 negatywów)	ok. 1910?	2008-11-26	Rempex	16 000	16 000
14	Lindbergh Peter	<i>Christy Turlington, L.A., American Vogue</i>	1988	2003-09-24	Polswiss Art	0	14 000
15	Pajewski Jakub	<i>Julia</i>	2002	2004-12-12	Polswiss Art	12 000	14 000
16	Zangaki	Album (50 fotografii)	ok. 1870-1880	2008-06-11	Rempex	13 500	14 000
17	Lach-Lachowicz Natalia	Bez tytułu (12 fotografii)	1970	2009-04-29	Rempex	9500	13 000
18	Exiff Exilientia	<i>Ecce homo</i>	2009/2010	2010-04-28	Rempex	6500	12 000
19	Kulik Zofia	<i>Deseń VIII Morris 16-1</i>	2007	2008-11-26	Rempex	12 000	12 000
20	Kulik Zofia	<i>Deseń VIII Morris 16-1</i>	2007	2011-12-06	Rempex	12 000	12 000
21	Waško Ryszard	<i>Jane Doe's session</i>	2006/2008	2008-11-26	Rempex	12 000	12 000
22	Saudek Jan	<i>The meeting at the river Elbe</i>	1945	2010-12-15	Rempex	15 000	11 000

23	Waško Ryszard	<i>Coco Chanel. Mademoiselle? Nr 3 z cyklu I am telling you a secret</i>	2004	2007-04-15	Agra Art	11 000	11 000
24	Eidrigėvičius Stasys	<i>Pomiedzy czerwienią i bielą</i>	2001	2002-05-18	Sztuka	10 000	10 000
25	Exiff Exilentia	<i>Love dies always before</i>	2008/ 2009	2009-11-25	Rempex	6300	10 000
26	Rytka Zygmunt	<i>Obok sztuki, Meeting – Copenhagen, Gliptoteka</i>	1991	2010-11-23	Rempex	8000	10 000
27	Sokołowski Juliusz	<i>Miasto Warszawa_Most Średnicowy_wiosna 2000</i>	2000/ 2008	2010-11-23	Rempex	9800	9800
28	Kantor Tadeusz	<i>Fotogram – Kompozycja czarno-biała (z filmu Kantora; w załączeniu klatka filmowa i płyta CD)</i>	1957	2007-04-25	Rempex	9000	9000
29	Kantor Tadeusz	<i>Fotogram 2 (opis j.w.)</i>	1957	2007-04-25	Rempex	9000	9000
30	Kantor Tadeusz	<i>Fotogram I (opis j.w.)</i>	1957	2007-04-25	Rempex	9000	9000
31	Lehnert & Landrock	<i>Album Meine Mittelmeer Reise (32 fotografie)</i>	ok. 1913	2009-04-29	Rempex	9000	9000
32	Truskowski Jerzy	<i>Reversed repetition</i>	1997	2008-11-26	Rempex	9000	9000
33	Truskowski Jerzy	<i>Angst von Sorge</i>	1990	2008-11-26	Rempex	9000	9000
34	Waško Ryszard	<i>A corner</i>	1976	2010-10-28	Fundacja ARTon	b.d.	9000
35	Lach-Lachowicz Natalia	<i>Sztuka postkonsumpcyjna</i>	1975	2008-11-26	Rempex	12 500	9000w
36	David Jiři	<i>Krzysztof Kieślowski z cyklu Ukryty obraz</i>	1990- 1995	2010-04-29	Desa Unicum	8000	8500
37	Goliszewski J.M.	<i>Edward Krasieński. Wystawa w Galerii Appendix</i>	1992	2009-11-25	Rempex	3200	8500
38	Gloeden Wilhelm von	<i>Sycylijski chłopiec</i>	1900	2003-09-24	Polswiss Art	8000	8000
39	Smoczyński Mikołaj	<i>Trzy punkty w przestrzeni</i>	1990	2007-11-21	Rempex	7000	8000
40	Murak Teresa, Rembieliński Mateusz	<i>Krzyż pielgrzymi</i>	2008- 2010	2010-12-15	Rempex	10 000	8000w
41	Pierzgalski Ireneusz	<i>Plaża</i>	1972	2007-11-28	Rempex	11 300	8000w
42	David Jiři	<i>Roman Polański</i>	1991- 1995	2011-12-06	Rempex	9500	8000w
43	Sosnowski Zdzisław	Bez tytułu z cyklu <i>Goalkeeper</i>	1975- 1977/ 2009	2010-04-28	Rempex	11 000	8000w
44	Sosnowski Zdzisław	Bez tytułu z cyklu <i>Goalkeeper</i>	1975- 1977/ 2009	2010-04-28	Rempex	11 000	8000w
45	Gomulicki Maurycy	<i>Olimpiada</i>	1996	2011-12-06	Rempex	9000	8000w

46	Horowitz Ryszard	<i>Park Avenue</i>	1986	2006-02-09	Desa Unicum	7900	7900
47	Pierściński Paweł	<i>Ziemia</i>	1965/ 1967	2011-12-06	Rempex	4500	7500
48	Gierałtowski Krzysztof	<i>Nicole Orzechowska</i>		2004-09-09	Polswiss Art	7300	7300
49	Waśko Ryszard	<i>Portret pocięty</i>	1971- 2006	2008-05-29	Desa Unicum	6000	7000
50	Drtikol František	<i>Akt z kołem</i>		2011-12-14	Rempex	7000	7000
51	The Krasnals	<i>Polka podnosząca Meteoryt z Papieża 21:37</i>	2011	2011-11-19	Aukcja Wielkiego Serca	100	7000

i Litera "w" przy cenie uzyskanej oznacza pozycję wylicytowaną warunkowo.

ii Prawidłowy tytuł to Rue Mouffetard, a data to 1954. Za: Mazur, Grygiel, Sztuka, czyli towar, 36.

iii Wg opisu katalogowego w bazie Artinfo.pl praca ta została wykonana w technice heliografii, a nie heliografiki. Najprawdopodobniej jednak, ze względu na podobieństwo terminów, doszło do pomyłki.

5 Najwyżej wylicytowane fotografie na aukcjach w Polsce w latach 1996-2011. Zestawienie własne na podstawie notowań aukcyjnych zamieszczonych w czasopismach *Art & Business* i *Sztuka.pl* (*Gazeta Antykwaryczna*) oraz na portalu Artinfo.pl

[17] Do najdroższych polskich fotografów należą przede wszystkim klasycy, tacy jak Witkacy. Twórca ten znany jest nie tylko w Polsce, ale również za granicą<sup>38</sup>; warto zauważyć, że w 2011 roku inny autoportret jego autorstwa został wylicytowany w Nowym Jorku za 52,5 tys. dolarów<sup>39</sup>. Niewątpliwie tak wysokie ceny są także odzwierciedleniem bardzo małej podaży jego zdjęć<sup>40</sup>. Występuje ona również w przypadku Karola Hillera<sup>41</sup> (od 1996 roku sprzedane zostały na aukcjach tylko cztery jego heliografiki<sup>42</sup>), artysty o niewątpliwym renomie, porównywanego do takich twórców jak Man Ray czy Christian Schad<sup>43</sup>. Wysoko cenione są przedmioty związane z Tadeuszem Kantorem, takie jak wydruki z jego taszystowskiego filmu i zdjęcie Eustachego Kossakowskiego z *Panoramicznym Happeningiem Morskim*. W pierwszej dziesiątce znajdują się także zdjęcia innego klasyka współczesności – Zbigniewa Dłubaka, a tuż za nim Zdzisława Beksińskiego. Wśród autorów kolejnych zdjęć można odnaleźć także twórców żyjących – reprezentantów

<sup>38</sup> Przykładowo jako jeden z nielicznych polskich fotografów ma swój biogram w *Encyclopedia of twentieth-century photography*, red. Lynne Warren, New York 2006.

<sup>39</sup> Autoportret z lat 1912-1914, wylicytowany 4 października 2011 na aukcji *The Arc of Photography: A Private East Coast Collection* w Philips de Pury & Company.

<sup>40</sup> Baza portalu Artinfo.pl zawiera tylko dwa autoportrety Witkacego – oba zostały sprzedane i ujęte są w powyższej tabeli pod numerami 1 i 7.

<sup>41</sup> Janusz Miliszkiwicz, Cezary Pieczyński, "Najwięcej płacimy za odbitki autorskie," w: *Rzeczpospolita* 160 (2008), D7.

<sup>42</sup> Trzy z nich znajdują się w tabeli 5, a poza pozycjami wylicytowanymi, ujętymi w tabeli z rekordowymi cenami, sprzedany został tylko jeden obiekt: *Kompozycja heliograficzna – Rodzi się epoka*, Rynek Sztuki, 24.10.1999, cena wywoławcza: 3,1 tys. zł, uzyskana: 6,3 tys. zł.

<sup>43</sup> Włodzimierz Nowaczyk, "Gra w obrazy. Fotografia XX i XXI wieku z kolekcji Cezarego Pieczyńskiego," w: *Uśpiony kapitał. Fotografia XX wieku z kolekcji Cezarego Pieczyńskiego*, kat. wyst., Warszawa 2010, 13-21, tutaj 15-16.



średniego pokolenia, takich jak Jakub Pajewski czy Juliusz Sokołowski. Do zdjęć, które osiągnęły najwyższe ceny, należy także kilka odbitek autorów zagranicznych o światowej renomie (Richard Avedon, Henri Cartier-Bresson, Peter Lindbergh, Jan Saudek) czy zagranicznych twórców młodszego pokolenia (Jiří David, Exilientia Exiff). W zestawieniu niewiele jest fotografii dawnych. Pomijając autoportret Witkacego, znajdują się tu jedynie: zdjęcie Wilhelma von Gloedena i trzy albumy, w przypadku których wpływ na wysoką cenę miał fakt, że w skład jednego obiektu wchodziło wiele odbitek, tak więc cena pojedynczego zdjęcia była niska.



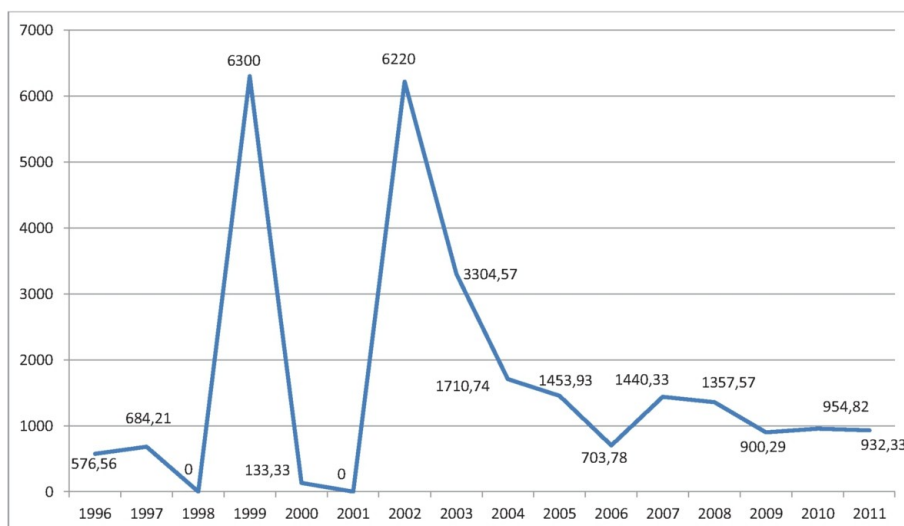
6 Karol Hiller, *Kompozycja heliograficzna (V)*, przed 1934, heliografika na papierze, vintage print, unikat, 22,8 x 18,8 cm. Sprzedana 6 grudnia 2011 na aukcji *Fotografia Kolekcyjerska* (fotografia z archiwum Domu Aukcyjnego Rempex, zamieszczona dzięki jego uprzejmości)

[<top>](#)

### Średnie ceny fotografii

- [18] Wysokie ceny, przedstawione powyżej w tabeli, osiągają tylko wybrane obiekty, a średnia cena fotografii była niższa. Podlegała ona znacznym wahaniom, przy czym należy zauważyć, że dla lat 1999, 2000 i 2002 wartości te zostały obliczone na podstawie niewielu wyników i trudno uznać je za reprezentatywne. Na bardzo wysoką średnią z roku 1999 złożyło się jedno zdjęcie – heliografika Hillera. Z kolei średnia z roku 2002 została wyprowadzona z cen pięciu odbitek, z których jedna (Stasysa Eidrigėvičiūsa) kosztowała 10 tys. zł, a inna (ponownie praca Hillera) – 20 tys. zł i to one w istotny sposób wpłynęły

na tak wysoką średnią. W przypadku roku 2003 mamy do czynienia z jednorazowym skokiem (wspomniane aukcje w Polswiss Arcie i Rempexie), po którym średnia cena spadła, oscylując od tego czasu w granicach ok. 700-1700 zł. Należy pamiętać, że na kwoty te składają się zarówno sięgające kilku-kilkunastu tys. zł prace sprzedawane w domach aukcyjnych, jak i fotografie wylicytowane w antykwariatach, których cena rzadko przekracza kilkaset zł.



7 Średnie ceny fotografii na aukcjach w Polsce w latach 1996-2011 (w zł). Źródło danych: obliczenia własne na podstawie notowań aukcyjnych zamieszczonych w czasopismach *Art & Business* i *Sztuka.pl* (*Gazeta Antykwaryczna*) oraz na portalu Artinfo.pl

<top>

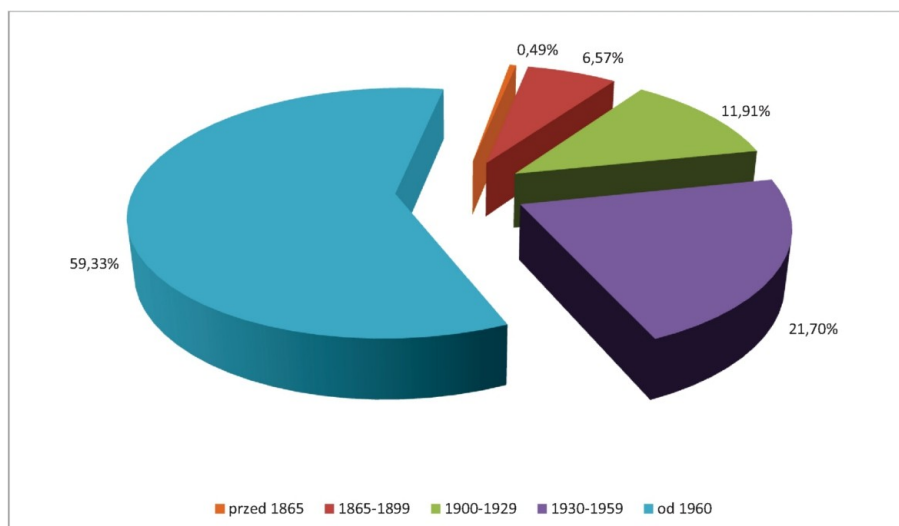
### Czas powstania wylicytowanych fotografii

- [19] Przedstawione wyżej zestawienie najdroższych zdjęć w Polsce tylko częściowo pozwala poznać preferencje nabywców fotografii. Odpowiedź na pytanie, jakie prace i czyjego autorstwa są najbardziej poszukiwane i cenione, jest dość trudna. Stosunkowo łatwo ustalić, z jakich okresów pochodzą kupowane na aukcjach obiekty<sup>44</sup>, co przedstawia poniższy wykres.
- [20] Zauważalna jest wyraźna zależność liczby sprzedanych odbitek od czasu ich powstania. Zdjęcia najstarsze wylicytowane zostały w najmniejszej liczbie, a najmłodsze – w największej. Fotografia dwudziestowieczna stanowi w sumie ok. 93% rynku. Do tych liczb należy jednak podchodzić z pewną ostrożnością, gdyż nie mówią one, jaki procent całej oferty fotografii z danego okresu został wylicytowany. Innymi słowy, nieco ponad 7% dla fotografii z XIX wieku stanowi niewielką część rynku, jednak może to wynikać nie tylko z małego popytu na zdjęcia z tej grupy, ale również (a może nawet przede wszystkim) z małej podaży. Przedstawione tu dane należałoby zatem odnieść do liczby fotografii

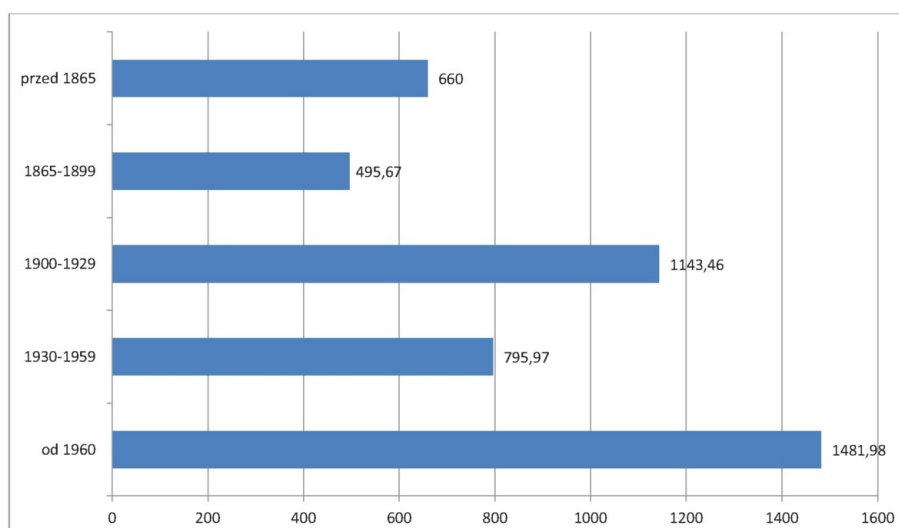
<sup>44</sup> Spośród 3185 uwzględnionych przeze mnie obiektów 2267 było opatrzone datą powstania, pozwalającą na przyporządkowanie do jednej z pięciu kategorii (zaczerpniętych z: Pflieger, Sagot-Duvauroux, *Le marché des tirages photographiques*, 110-113).



niesprzedanych, tzn. do całej oferty aukcyjnej, co jednak – ze względu na dużą liczbę aukcji i małą dostępność katalogów – byłoby zadaniem bardzo trudnym, jeśli nie niemożliwym do wykonania. Niemniej w sytuacji małej podaży i dużego popytu, tzn. gdy nabywcom szczególnie zależy na nabyciu danego dobra, są oni w stanie zapłacić więcej, by zdobyć ów obiekt. Należy więc spodziewać się wzrostu cen. Średnie ceny fotografii z pięciu powyższych kategorii przedstawione są na poniższym wykresie.



8 Czas powstania fotografii wylicytowanych na aukcjach w Polsce w latach 1996-2011. Źródło danych: obliczenia własne na podstawie notowań aukcyjnych zamieszczonych w czasopismach *Art & Business* i *Sztuka.pl* (*Gazeta Antykwareczna*) oraz na portalu *Artinfo.pl*



9 Średnie ceny fotografii wylicytowanych na aukcjach w Polsce w latach 1996-2011 z podziałem na czas ich powstania (w zł). Źródło danych: obliczenia własne na podstawie notowań aukcyjnych zamieszczonych w czasopismach *Art & Business* i *Sztuka.pl* (*Gazeta Antykwareczna*) oraz na portalu *Artinfo.pl*

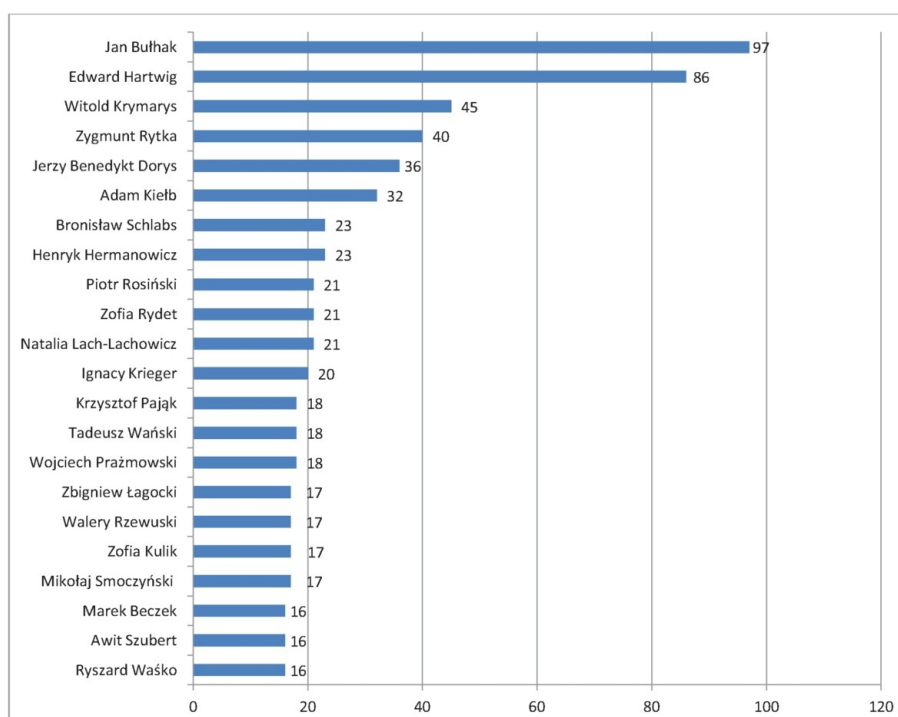
[21] Jak widać, fotografia dziewiętnastowieczna nie tylko sprzedawana jest w niewielkiej liczbie, ale również jej ceny są najniższe. Na grupę zdjęć najwcześniejszych składa się zaledwie 17 obiektów, z których tylko dwa przekroczyły kwotę 1 tys. zł. Generalnie rzecz

biorąc fotografia dziewiętnastowieczna jest tania (zdaniem komentatorów – zbyt tania<sup>45</sup>), a wysokie ceny osiągają jedynie prace szczególne (wykonane przez znanych autorów, o wyjątkowych walorach, rzadkie itp.). Najdroższe są zdjęcia z początku XX wieku oraz z okresu po 1960; fotografie wykonane między 1930 a końcem lat 50. sytuują się pośrodku.

[<top>](#)

## Wybrani twórcy

[22] Oprócz najwyższych cen warto przeanalizować również liczbę sprzedanych prac poszczególnych autorów, co przedstawia poniższy wykres.

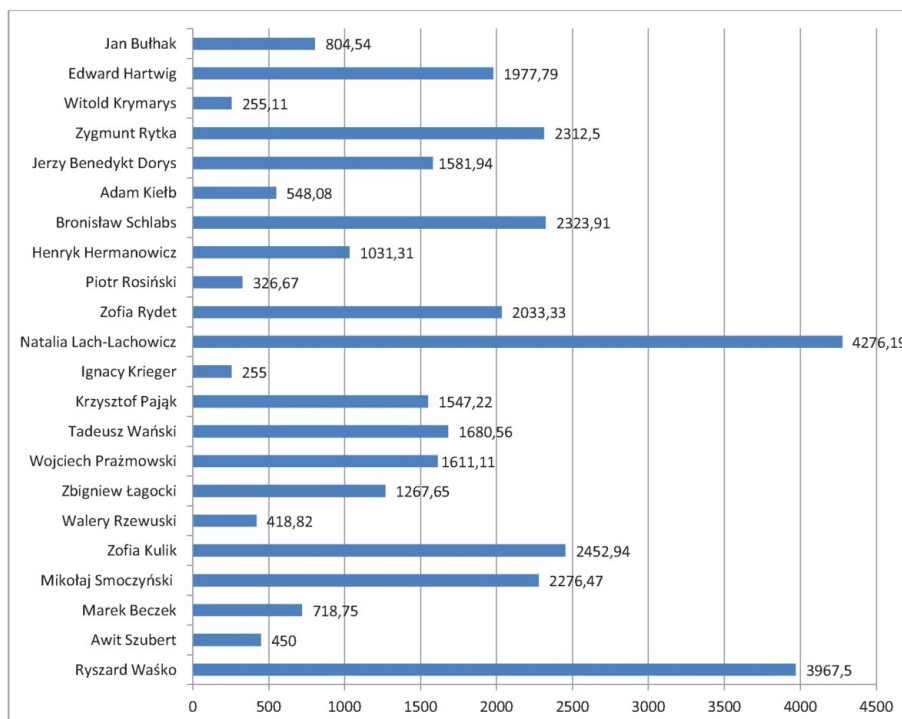


10 Fotografowie o największej liczbie prac sprzedanych na aukcjach w Polsce w latach 1996-2011. Źródło danych: obliczenia własne na podstawie notowań aukcyjnych zamieszczonych w czasopismach *Art & Business* i *Sztuka.pl* (*Gazeta Antykwaryczna*) oraz na portalu *Artinfo.pl*

[23] Dwaj fotografowie, których dzieła w latach 1996-2011 na aukcjach w Polsce sprzedane były w największej liczbie (Jan Bułhak i Edward Hartwig), znacząco wyprzedzili pozostałych. Oprócz nich w zestawieniu tym obecni są także inni *klasycy*: Jerzy Benedykt Dorys i Tadeusz Wański. Obok nich znajdują się tu nazwiska twórców bardziej awangardowych (Bronisław Schlabs, Natalia Lach-Lachowicz) czy wreszcie reprezentantów najnowszej fotografii (Witold Krymarys). Nie można zapominać, że czasami podaż prac danego autora nie ma wiele wspólnego ani z popytem na nie, ani ze

<sup>45</sup> Agnieszka Gniotek, "Hit rynku sztuki," w: *Puls Biznesu* 231 (2007), 14; Miliszkiewicz, Kuźmicz, Fotografie z zyskiem, D7.

znaczeniem twórcy: przykładem mogą tu być wspomniane heliografiki Hillera, rzadko obecne na aukcjach, ale osiągające wysokie ceny.



11 Średnie ceny prac fotografów o największej liczbie sprzedanych prac na aukcjach w Polsce w latach 1996-2011 (w zł). Źródło danych: obliczenia własne na podstawie notowań aukcyjnych zamieszczonych w czasopiśmie *Art & Business* i *Sztuka.pl* (*Gazeta Antykwaryczna*) oraz na portalu *Artinfo.pl*

- [24] Wśród 22 uwzględnionych twórców najwyższe ceny uzyskiwały prace Lach-Lachowicz i Ryszarda Waśki, które znacząco wyprzedziły następnych w kolejności autorów. Najtańsze były zdjęcia przedstawicieli fotografii dziewiętnastowiecznej: Ignacego Kriegera, Walerego Rzewuskiego i Awita Szuberta oraz prace artystów współczesnych: Krymarysa i Piotra Rosińskiego (związanych z domem aukcyjnym Rynek Sztuki) oraz Adama Kielba (sprzedającego wyłącznie w Desie Katowice).
- [25] Ceny prac analizowanych tu artystów są dość stabilne i w okresie 1996-2011 nie ulegały istotnym zmianom (wyjątkiem było kilka *okazji cenowych*, które pojawiały się ok. roku 2000, głównie na aukcjach charytatywnych). Na przestrzeni ostatnich 16 lat zarysował się pewien trend wzrostowy cen, ale nie dotyczy on wszystkich twórców. Nie jest też zazwyczaj znaczny, przy czym wydaje się, że w większym stopniu dotyczy twórców współczesnych i awangardowych, takich jak Zygmunt Rytka czy Waśko, a w mniejszym stopniu fotografów w rodzaju Bułhaka.

<top>

## Podsumowanie

- [26] Polski rynek fotografii to zjawisko, które ciągle jest w początkowej fazie swojego istnienia. Choć można przeczytać, że *epoka, w której fotografia była tania, łatwa i dostępna, dobiega końca, a fotografia jest dziś towarem w cenie*<sup>46</sup>, to jednak błędem byłoby formułowanie zbyt optymistycznych ocen – najlepiej świadczy o tym fakt, że od zeszłego roku organizowana jest tylko jedna rocznie aukcja z cyklu *Fotografia Kolekcjonerska* (zamiast dotychczasowych dwóch). Nie wolno jednak zapominać, że wydarzenia tego typu – dziś w sposób naturalny stanowiące część rynku sztuki – jeszcze kilkanaście lat temu miały charakter pionierski. Są one także coraz bardziej profesjonalne.
- [27] W okresie tym ukształtował się obecnie funkcjonujący nieformalny *układ* w obrębie aukcji fotografii. Z różnych – mniej lub bardziej udanych – inicjatyw, o których była mowa na początku, wyłoniły się dwa przedsięwzięcia, które przetrwały do dziś i organizowane są regularnie: aukcje *Fotografia Kolekcjonerska* i aukcje w Rynku Sztuki, ale zdjęcia obecne są także na wielu innych aukcjach. Fotografia dawna, głównie o walorach dokumentalnych, to domena aukcji antykwarycznych, na których sprzedawana jest za stosunkowo niskie kwoty (kilkaset złotych). Fotografia tzw. *artystyczna*, zarówno klasyków z początków XX wieku, jak i późniejszych twórców awangardowych, sprzedawana jest głównie w domach aukcyjnych, osiągając – zwłaszcza w przypadku tych drugich – ceny kilku (rzadziej kilkunastu) tysięcy złotych. Prace twórców najmłodszego pokolenia również obecne są w domach aukcyjnych, a także na aukcjach charytatywnych, gdzie licytowane są za kwoty od kilkuset złotych do nawet kilkunastu tysięcy. W specyficznej gałęzi najnowszej fotografii – w zdjęciach określonych przez Janusza Miliszkiewicza *miłymi dla oka*<sup>47</sup> – specjalizuje się dom aukcyjny Rynek Sztuki; prace te rzadko przekraczają cenę 1 tys. zł. Jest to jednak wyjątek, gdyż najczęściej to w domach aukcyjnych (a zwłaszcza w Rempexie) licytowane są najdroższe obiekty. Zapewne właśnie z powodu wysokości cen i trwającego kryzysu ekonomicznego sprzedaż na tego rodzaju aukcjach od 2008 roku zmniejsza się.
- [28] W ostatnich latach pojawiły się nowe zjawiska i inicjatywy, które wspierają – choć nie zawsze wprost – polski rynek fotografii, takie jak festiwale fotograficzne, nowe galerie fotograficzne, fundacje (np. Archeologia Fotografii) i nietypowe formy sprzedaży<sup>48</sup>. Przede wszystkim jednak podkreślić należy rolę pokazów prywatnych kolekcji zdjęć (m.in. Wojciecha Jędrzejewskiego, Cezarego Pieczyńskiego, Grażyny Kulczyk, Stefana Okołowicza), które zachęcają i przełamują obawy nowych kolekcjonerów, a także

<sup>46</sup> Adam Mazur, "Inny Witkacy," w: *Dwutygodnik* 62 (2011), <http://www.dwutygodnik.com/artukul/2468-inny-witkacy.html> (wejście 11 kwietnia 2012).

<sup>47</sup> Janusz Miliszkiewicz, "Przystępne ceny, bogaty wybór," w: *Rzeczpospolita* 79 (2008), D7.

<sup>48</sup> Np. akcja *Fotosprint* – 4 grudnia 2010, Klub Solec w Warszawie, organizatorzy: fundacja Archeologia Fotografii i miesięcznik *Exklusiv*.

umacniają pozycję fotografii i pozwalają na zapoznanie się z niedostępnymi na co dzień pracami.

- [29] Trudno przewidzieć, jak sytuacja na rynku fotografii (i sztuki) będzie wyglądała w najbliższych latach, ale należy się spodziewać, że ograniczone rozmiary rynku fotografii w Polsce nie ulegną poważnej zmianie. Tak jak ceny obrazów w Polsce są i będą wielokrotnie niższe niż na Zachodzie, tak i ceny odbitek nie osiągną nawet zbliżonego do zachodniego poziomu. Słuszne wydają się także przypuszczenia Gniotek, że rynek fotografii w Polsce nigdy nie będzie porównywalny do rynku malarstwa<sup>49</sup>. Być może w przyszłości pojedynczym fotografom (zwłaszcza tworzącym wspólnie) uda się zyskać pozycję zbliżoną do Wilhelma Sasnala czy Mirosława Bałki, ale wysokie ceny będą osiągać raczej wyłącznie za granicą. Polski rynek fotografii – tak długo jak zamożność Polaków będzie niższa niż mieszkańców Europy Zachodniej i USA, a znaczenie polskiej fotografii lokalne – nie zyska dużo większych rozmiarów.

[<top>](#)

---

<sup>49</sup> Ireneusz Zjeżdżałka, Agnieszka Gniotek, "Sukces najtrudniej powtórzyć," w: *Fotografia* 24-25 (2008), 112.